

PRZEMYSŁAW MEGGER

Uniwersytet Warszawski
Instytut Języka Polskiego

ORCID: 0000-0001-6869-8546

Jednostka języka *nawet* w funkcji gradacyjnej

A b s t r a k t: Celem artykułu jest udowodnienie, że w kontekstach, w których leksem *nawet* wchodzi w relację syntaktyczną z przymiotnikami, przysłówkami lub niektórymi liczebnikami i czasownikami semantycznie stopniowalnymi, możliwa jest interpretacja wskazująca, że nie pełni on znanej z tradycyjnych opisów funkcji partykuły, lecz operatora metapredykatywnego gradacji. W takim znaczeniu za pomocą omawianego wyrazu nadawca wskazuje różnicę między cechą, o której się mówi, a tą samą cechą w swojej normie. Analiza materiału badawczego wykazała, że do poprawnego zinterpretowania znaczenia omawianego leksemu ważne jest uwzględnienie nie tylko właściwości semantycznych i składniowych, lecz także kontekstu pragmatycznego oraz czynników prozodycznych. Część metodologiczna pracy została oparta na podziale zasobu leksykalnego języka autorstwa Jadwigi Wajszczuk.

S ł o w a k l u c z e: *nawet*; partykuła; operator metapredykatywny; semantyka; składnia

1. Wstęp

W dotychczasowych pracach jednostka języka *nawet* była opisywana wyłącznie jako partykuła¹. Jeżeli za definicję partykuły przyjmiemy się tę

¹ Termin *jednostka języka* rozumie się zgodnie z definicją zaproponowaną przez autorów SGPP, która powstała na podstawie prac Andrzeja Bogusławskiego (1976, 1987): „ciąg elementów diakrytycznych dwustronnie rozłączny pod względem formalnym

zaprezentowaną w *Słowniku gniazdowym partykuł polskich* (SGPP)², to leksem *nawet* faktycznie będzie spełniał stawiane przez nią wymagania, a jego treść semantyczna będzie się zawierać w eksplikacjach zaproponowanych przez autorów opracowań leksykograficznych. Niemniej w niektórych kontekstach wypowiedzi z *nawet* da się zinterpretować w dwojaki sposób. Zdanie:

(1) *Książka była nawet ciekawa.*

można eksplikować jako:

(1a) ‘Książka była ciekawa, chociaż można było sądzić, że nie będzie ciekawa’.

W takim rozumieniu sens omawianego leksemu będzie tożsamy z definicjami słownikowymi³, a także semantycznymi opracowaniami, zgodnie z którymi partykuła *nawet* zawiera presupozycję, że stwierdzana asercja jest inna, niż oczekiwał tego nadawca, por.:

Nawet S₁ jest P: ‘Istnieją takie S-y, które są P. Można było spodziewać się, że S₁ nie będzie P. S₁ jest P’ (Grochowski 1983: 125).

Z drugiej strony wyraz *nawet* może w tym zdaniu wskazywać, że cecha opisywanego obiektu nie przysługuje mu w swojej normie, lecz w niższym stopniu; że mówiący dostrzega i werbalizuje różnicę między ciekawością

i funkcjonalnym z wyrażeniami należącymi do klas niezamkniętych i mogący stanowić człon konstrukcji ściśle proporcjonalnej” (SGPP: 28).

² „Partykuła to operator metatekstowy (jednostka leksykalna mająca referencję do mówiącego i do użytych w wypowiedzeniu wyrażen): (1) otwierający jedną pozycję dla rematu wypowiedzenia, nienacechowaną gramatycznie (to znaczy zarówno dla wyrazów reprezentujących różne części mowy, jak i dla grup syntaktycznych i zdań) ani semantycznie (czyli niewymagający danego komponentu treści), (2) współwystępujący (kookurujący) z wyrażeniami wypełniającymi tę pozycję, ale niewchodzący z nimi w zależność syntaktyczną, (3) niewchodzący samodzielnie na pozycję otwierane przez jednostki innych klas gramatycznych, (4) komentujący remat wypowiedzenia” (SGPP: 26).

³ „To, co się mówi, jest prawdziwe także i o tym, choć można było sądzić, że tak nie będzie” (WSJP); „Nadawca, mówiąc o T mającym pewne cechy, mówi, że prawdziwe jest o nim R, chociaż sądził, że R o T nie będzie prawdziwe” (SGPP: 221).

książki w wyrażeniu *nawet ciekawa książka*, a jej ciekawością w wyrażeniu *ciekawa książka*. W takich kontekstach *nawet* odnosiłoby się do predykatu, a nie rozumianego szeroko rematu. Eksplikacja zdania mogłaby zaś mieć postać:

- (1b) ‘Chcę powiedzieć, że książka jest mniej ciekawa, niż gdybym powiedział: *ciekawa*⁴’.

Jak wykazała kwerenda, żaden słownik nie notuje podobnej definicji wyrazu *nawet*. Również w pracach dotyczących tego leksemu (Wierzbicka 1969; Grochowski 1983) opisywano go w rozumieniu (1a), nigdzie nie uwzględniając możliwości użycia go, jak w (1b). Z tej przyczyny potrzebne wydaje się zbadanie struktury semantycznej leksemu *nawet* w omawianych kontekstach i rozważenie jego polifunkcyjności gramatycznej. W tym celu analizie poddano materiał badawczy pochodzący z NKJP oraz ze stron internetowych. Dla zilustrowania niektórych tez posłużono się zdaniami utworzonymi na wzór funkcjonujących w języku wypowiedzi. Artykuł został oparty na motywowanym semantycznie podziale zasobu leksykalnego języka autorstwa Jadwigi Wajszczuk (2005). Dla klarowności wyводу leksem *nawet* w postulowanym nowym znaczeniu będzie określany jako *nawet*₂ – w odróżnieniu od znanej z tradycyjnych opisów partykuły *nawet*₁.

2. Analiza kontekstowa wypowiedzi z jednostką *nawet*₂

Ponieważ obiektem analizy jest jednostka pełniąca funkcję gradacyjną, w obszar badań włączono jedynie te konteksty, w których omawiany leksem otwiera pozycję dla wyrazów i wyrażeń semantycznie stopniowalnych. Będą to więc przede wszystkim przymiotniki i przysłówki jakościowe tworzące przeciwstawienia skalarne (np. *dobry, ciekawy, smaczny*), a także niektóre liczebniki (np. *dużo, sporo*) i czasowniki opisujące doznania podlegające gradacji (np. *lubić, chcieć, podobać [się]*). Zanim przejdzie się do udowodnienia systemowego charakteru proponowanego znaczenia, warto skupić się na analizie kontekstowej uwzględniającej pragmatyczne spojrzenie na akt mowy. Rozpatrywany problem można pokazać na przykładzie poniższego dialogu:

⁴ Eksplikacja na podstawie: Bałabaniak 2013: 79.

- (2) A: *W ogóle ja mówię, wiesz, dla mnie siedemnasta no to nie jest jeszcze, to nie jest źle, to jest **nawet dobrze**, znaczy, w miarę taka godzina, no [...] nie może narzekać, no nie, osiemnasta to jeszcze, już tak.*

B: *No osiemnasta ja też myślę, że jest trochę dziwna, no nie, ale siedemnasta nie jest źle.* (NKJP)

Jeśli przyjęłoby się, że jednostka *nawet* pełni w powyższej wypowiedzi funkcję partykuły, to za jej pomocą nadawca wskazywałby, że godzina siedemnasta jest dla niego odpowiednią porą, chociaż można było przypuszczać, że tak nie będzie. Możliwa jest jednak również interpretacja, w której leksem *nawet* modyfikuje cechy semantyczne wyrazu, względem którego stoi w antepozycji. Za jego pomocą nadawca wskazywałby, że stan, o którym mówi, nie odpowiada subiektywnie interpretowanej normie „bycia dobrze”, lecz należy go sytuować gdzieś poniżej. Innymi słowy, do struktury semantycznej wyrazu *nawet* w takim kontekście należałoby wyrażenie sądu nadawcy, że w sytuacji, o której mowa, jest mniej niż jakoś. Osoba mówiąca, odwołując się do własnej normy wskazującej na to, która godzina powoduje, że w danych okolicznościach jest dobrze, przez użycie wyrazu *nawet* wskazywałaby, że stan w godzinie, o której mowa, spełnia tylko niektóre cechy projektowanego dobrego stanu, a zatem jego ocena jest mniej niż dobra. Taką interpretację sugerują także pozostałe słowa, w których nadawca rozmówcy eksplicytnie określał godzinę siedemnastą wyrażeniami: „nie jest jeszcze źle” i „w miarę taka godzina”.

Podobnie można zinterpretować następny przykład:

- (3) *W każdym razie film jest o tym, że tam jest ten, ten gangster Johnny gdzieś tam w latach trzydziestych czy dwudziestych w Stanach. No i Christian Bale go próbuje złapać. No i **nawet niezły** ten film. Nie, może nie powalił mnie jakoś, ale był lepszy niż ta cała „Alicja”.* (NKJP)

Również w tej wypowiedzi leksem *nawet* można zinterpretować nie tylko jako partykułę. Za pomocą *nawet*, mówiący zmienia wartość cechy przypisanej omawianemu filmowi. Wskazuje, że właściwości, które mu przysługują, nie są wystarczające do tego, aby można było powiedzieć, że jest niezły. Na poziomie interpretacji rzeczywistości przez mówiącego zachodzi

proces porównania danego obiektu z jego prototypem⁵; funkcjonującym w umyśle, zgodnym z indywidualnym postrzeganiem świata, typowym obiektem z tej kategorii. To, że opisywany film nie spełnia wszystkich cech *niezłego filmu*, podkreśla kolejne zdanie informujące, że film „nie powalił jakoś” mówiącego. Także sam przymiotnik wskazuje na dezintensyfikację cechy – wyraz *niezły* w WSJP jest zdefiniowany jako ‘oceniany przez mówiącego jako dość dobry’.

3. Charakterystyka semantyczna i składniowa jednostki *nawet*₂

Zgodnie ze spostrzeżeniami Dagmary Bałabaniak „stopień wyraża nie to, jak bardzo obiektowi przysługuje dana cecha [...], ale to, czy różni się ona od tej samej cechy innego obiektu”. Pojęcie stopnia autorka rozumie jako „stwierdzenie różnicy między cechą X-a (obektu lub stanu rzeczy, o którym mowa) a punktem odniesienia, którym jest ta sama cecha innego obiektu lub stanu rzeczy (lub X-a w innym czasie)” (Bałabaniak 2013: 49).

Rozróżnienie to jest istotne dlatego, że funkcją jednostki *nawet*₂ – tak jak wielu innych jednostek o funkcji gradacyjnej – nie jest obiektywne (tj. mierzalne) wskazanie intensywności cechy, o której się orzeka, lecz subiektywne określenie jej ilościowych cech w stosunku do funkcjonującej w umyśle mówiącego normy. Wyrażenie *nawet ciekawa książka* nie niesie informacji o bezwzględnej wartości cechy, która przysługuje książce, lecz wskazuje nadane przez mówiącego miejsce na skali porównawczej między typową *nieciekawą książką* a typową *ciekawą książką*. Za pomocą *nawet*₂ mówiący dokonuje porównania, w którym referentem jest wyrażenie znajdujące się w postpozycji. W ten sposób semantycznie dezintensyfikuje cechę względem jej porównywanego prototypowego poziomu. Zatem przez użycie *nawet*₂ mówiący wskazuje, że jednocześnie dana cecha przysługuje obiektowi, ale nie w swojej (interpretowanej przez niego) normie, por.:

- (4) Mówiąc, że książka jest **nawet ciekawa**, mówię, że książka jest mniej niż ciekawa.

⁵ Termin *prototyp* przyjmuje się zgodnie z teorią prototypów i zbiorów rozmytych (zob. Bobrowski 1998: 75).

O tym, że coś *nawet jakieś* jest mniej niż *jakieś* wskazuje często pojawiające się w mowie połączenie wyrażenia z *nawet*₂ z konstrukcją przeciwną:

- (5) *A ja [czuję się] **nawet dobrze**⁶, chociaż tęsknię za kimś, kogo na razie nie ma.* (NKJP)
- (6) ***Nawet spoko**, ale jestem trochę zmęczona.* (NKJP)

Powyższe rozumienie byłoby zgodne z eksplikacją Bałabaniak, która dla wykładników dezintensyfikacji przyjęła formułę:

S (dezintensyfikator) p – chcę powiedzieć, że S (jest) mniej P, niż gdybym powiedział: p,

gdzie S oznacza obiekt, o którym się orzeka; P – parametr cechy we wszystkich możliwych wartościach; p – cechę, jaką się orzeka o obiekcie (Bałabaniak 2013: 79).

W związku z tym, że opisywana jednostka wiąże się z kategorią gradacji, może ona wchodzić w relację syntaktyczną wyłącznie z wyrazami semantycznie stopniowalnymi. Będą to m.in. przymiotniki i przysłówki relatywne – zarówno parametryczne, tworzące pary antonimiczne (7), jak i oceniające (8):

- (7) *To może doradzić, jaki kupić zegarek oprócz Casio Seria 5600, bo mi się nie podobają. Ogólnie nie muszą to być G-Shocki, ale by z wyglądu były podobne, takie **nawet duże i ładne**.* (zegrakiclub.pl)
- (8) *Może być. Taki... **nawet fajny**. Świetny na pewno nie.* (filmweb.pl)

⁶ Warto dodać, że Tłumacz Google przekłada frazę *nawet dobrze* na *quite well* (a nie *even well*), co bardziej odpowiada polskiemu *całkiem dobrze*. Tłumaczenie wyrazu *quite* jako *nawet* można również znaleźć na stronie internetowej jednej ze szkół języka angielskiego (zob. <https://zjedzslowko.wordpress.com/2012/06/27/quite-vs-quiet/>). W ten sam sposób wyraz *nawet* przetłumaczył Sebastian Walczak w artykule „*Shakespeare to był nawet zdolny gość*”. Początek kariery tłumaczeniowej Stanisława Barańczaka (“*Shakespeare, He was Quite a Gifted Fellow*”. *The Beginning of Stanisław Barańczak's Career as a Translator*).

Powiązanie z kategorią stopnia sprawia, że jednostka *nawet*₂ nie może wchodzić w związek z „przymiotnikami biegunowymi” oznaczającymi bezwzględnie duże lub bezwzględnie małe natężenie jakiejś cechy typu: *ogromny*, *wyśmienity*, *wspaniałe*, *cudowny*, derywatami z sufiksem *-utki*, *-uchny*, *-uśki* (Laskowski 1977: 332) oraz przymiotnikami określającymi cechy binarne, które mogą obiektowi przysługiwać albo nie (9), por.:

(9) **Stół był nawet kwadratowy*⁷.

Ograniczenia łączliwości dotyczą także form stopnia przymiotników i przysłówków. Leksem otwiera pozycję dla pozytywu, ale blokuje użycie komparatywu. Zdanie:

(10a) *Ten obraz, który widzieliśmy w muzeum, był nawet ładny*⁸.

jest możliwe do zinterpretowania w postulowanym znaczeniu. Natomiast zdanie:

(10b) **Ten obraz, który widzieliśmy w muzeum, był nawet ładniejszy [od innego]*.

byłoby już dewiacyjne. Komparatyw jest bowiem wynikiem binarnego porównywania cech obiektów rzeczywistych (obraz od innego mógł być albo ładniejszy, albo nie ładniejszy). Natomiast za pomocą *nawet*₂ nadawca porównuje zastany poziom cechy z abstrakcyjnym poziomem subiektywnej

⁷ Symbol gwiazdki oznaczający zdanie dewiacyjne odwołuje się do interpretacji niepartykułowej wyrazu *nawet*, nie wykluczając poprawności zdania z interpretacją partykułową.

⁸ Interesującą dyskusję nt. wyrażenia *nawet ładna* pokazującą funkcjonowanie omawianego leksemu w normie potocznej można znaleźć na forum internetowym kafeteria.pl. Użytkowniczka portalu zadała internautom pytanie: „Co znaczy stwierdzenie «nawet ładna?»”. Odpowiedzi użytkowników potwierdzają wysuniętą w artykule hipotezę: „to znaczy, że nie jesteś ich ideałem piękności, ale brzydka też nie jesteś”; „nawet ładna oznacza, że jesteś brzydka albo co najwyżej przeciętna i że ktoś po prostu nie chce Ci zrobić przykrości”; „nawet ładna to dla mnie, taka, w której coś jest nie tak, nos do bani, czy włosy do bani, ale brzydka nie jest”; „nawet ładna, czyli może być” (<https://f.kafeteria.pl/temat-4887174-co-znaczy-stwierdzenie-nawet-ladna/>).

normy i dopiero na tej podstawie ustala, czy cecha przysługująca danemu obiektowi ma wystarczający stopień, by móc go określić w ten sposób. Dlatego *nawet*₂ nie może stanowić wykładnika porównywania cech rzeczywistych obiektów, którym stałoby się w połączeniu z komparatywem – porównanie odbywa się nie na poziomie rzeczywistym, lecz na poziomie meta. Taka charakterystyka dotyczy zresztą niektórych innych jednostek o funkcji gradacyjnej, m.in. *całkiem*, *zupełnie*, *całkowicie*. Według Macieja Grochowskiego ich wspólną cechą jest „potwierdzenie tego, że orzekana cecha – wbrew przewidywaniom mówiącego – przysługuje obiektowi bądź stanowi rzeczy” (Grochowski 2018: 62). Ta obserwacja wyraźnie wiąże badaną jednostkę z homonimiczną partykułą.

Analizowany kontekst nie wyklucza jednak uznania omawianej jednostki za partykułę. W takim wypadku mówiący wskazywałby jedynie, że sądził, że obraz, o którym mowa, nie będzie ładniejszy od innego. Tym samym, nie przekazałby żadnej informacji na temat stopnia cechy danego obiektu.

*Nawet*₂ łączy się ponadto wyłącznie z wyrażeniami opisującymi wartość semantycznie dodatnią lub ocenianą przez mówiącego pozytywnie, por.:

(11) **Książka była **nawet nudna**.*

Interesującą hipotezę w tej kwestii zaproponowała Beata Szumińska, która podobną zależność dostrzegła dla jednostki *całkiem*⁹. Autorka stwierdziła, że za pomocą tego wyrazu „nadawca nie tylko ocenia stopień czegoś w obiekcie, ale również dystansuje się od swojej wcześniejszej jego oceny bądź od oceny innych” (Szumińska 1998: 150). Tym samym, mówiąc, że *S jest całkiem P* wskazuje zarówno na to, że *S* jest *P* w umiarkowanym stopniu, jak i na to, że wcześniej nie spodziewał, że *S* będzie *P*. Do podobnych wniosków doszła również Barbara Linsztet, która użycie wyrazu *całkiem* tłumaczyła jako reakcję na błędną ocenę, ale rozmówcy – nie mówiącego (Linsztet 2014: 276–277). Te spostrzeżenia wydają się tym bardziej istotne w przypadku jednostki *nawet*₂, że presupozycją partykuły *nawet*₁ jest informacja o niezgodności zastanego stanu z oczekiwaniami mówiącego. Może to również tłumaczyć motywację jednostki *nawet*₂ partykułą *nawet*₁, a także

⁹ Łączliwość wyłącznie z predykatami niosącymi ocenę pozytywną ma również jednostka *w miarę*, na co zwracała uwagę Anna Kisiel (2021: 41).

to, dlaczego niewiele jest kontekstów, które jednoznacznie wykluczają interpretację partykułową.

Przedstawione ograniczenia w łączliwości omawianej jednostki mogą wynikać także ze wspomnianej kategorii wystarczalności. Przyjęcie, że jednostka *nawet₂* wskazuje, że jakaś cecha przysługuje obiektowi w stopniu mniejszym niż typowy (zatem – oczekiwany), a jednocześnie na tyle dużym, by móc tę cechę przypisać obiektowi (czyli wystarczającym), tłumaczyłby, dlaczego wykluczona staje się łączliwość z predykatami niosącymi ujemną ocenę. Zasadniczo, nie jest tak, że jakiś obiekt musi mieć wystarczające właściwości do tego, żeby można było określić go jako negatywny. Jeżeli wartość jest ujemna, to znaczy, że pewnych właściwości nie ma. Książka może mieć zestaw jakichś właściwości, które składają się w całość na tyle wystarczającą, aby mówiący uznał ją za książkę ciekawą. Z kolei aby uznać książkę za nudną, nie muszą jej przysługiwać inne właściwości. Książka nudna to książka, która nie jest ciekawa – czyli taka, która nie ma właściwości przysługujących książce ciekawej. Ponieważ kategoria wystarczalności presuponuje istnienie jakichś właściwości, a nie istnienie ich braku, *nawet₂* – opierające się na tej kategorii – może łączyć się wyłącznie z wyrazami określającymi wartości dodatnie.

Jeśli uzna się stopniowanie za kategorię semantyczną, *nawet₂* będzie mogło łączyć się również z niektórymi czasownikami. Będą to czasowniki opisujące doznania, postawy czy uczucia oraz czasowniki nabywania cechy, jeżeli cecha jest semantycznie dodatnia:

- (12) *Z prezentów **nawet się cieszę**, ale uważam, że mogły być lepsze.*
(blogspot.com)
- (13) *Gurud **nawet lubił** te zwierzęta. A przynajmniej je tolerował, podobnie zresztą jak większość Wilków.* (Rafał Dębski, *Wilkozacy: Księżycowy Sztylet*)

Nie będzie zaś łączyła się z czasownikami oznaczającymi wyłącznie stan lub czynność, a także odnoszącymi się do wiedzy, mówienia, myślenia i woli:

- (14) **Piotr **nawet mówił** nam o zagranicznych podróżach.*

Ponieważ czasowniki tego typu dopuszczają jedynie alternatywę (zachodzenie albo niezachodzenie stanu rzeczy), nie mogą z nimi łączyć się jednostki o funkcji gradacyjnej.

Na podstawie analizy funkcjonujących wyrażen można stwierdzić, że jednostka *nawet*₂ zazwyczaj występuje w części rematycznej zdania. Nie-wykluczone jest jednak umieszczenie jej w ramach dictum tematycznego, choć trzeba zaznaczyć, że takie wystąpienia są raczej rzadkie i często mają charakter cytacyjny, por:

(15) *Nikom z nich nie przeszkadzała śliska, oblodzona nawierzchnia i pozostałości śniegu. Postanowili **nawet udany** dzień na torze podsumować szaloną akrobacją¹⁰. (redbull.com)*

(16) A: *Ten pomysł z marszem 4 czerwca był **nawet dobry**, ale został zaorany przez @Platforma_org, która stworzyła wokół niego atmosferę szantażu moralnego [...].*

B: *Przecież ten **nawet dobry** pomysł to rzucił Tusk na którymś spotkaniu. (x.com)*

O tym, że *nawet*₂ może wystąpić w części tematycznej wypowiedzenia, świadczy możliwość stworzenia pytania o remat zawierającego omawiany leksem oraz wyraz, z którym wchodzi w związek składniowy:

(16a) – *Co **nawet dobrego** rzucił Tusk? – Pomysł z marszem 4 czerwca.*

Choć zdanie (16a) zawiera *nawet* użyte cytacyjnie, nie można uznać je za błędne. Warto też zauważyć, że wyrazy należące do klasy partykuł wykluczają wspomnianą operację – niemożliwe jest oddzielenie ich od rematu, gdyż z definicji są komentarzami przyrematycznymi (Grochowski 2014: 129).

¹⁰ Przykład dopuszcza również interpretację partykułową, w której *nawet* wchodzi w relację z czasownikiem.

4. Klasyfikacja gramatyczna jednostki *nawet*₂

Analiza przeprowadzona w artykule pozwala zaprojektować definicję leksemu *nawet*₂ użytego w funkcji gradacyjnej. Powinna ona zawierać komponent semantyczny związany ze stopniem, w jakim dana cecha przysługuje obiektowi, w powiązaniu z oczekiwaniami mówiącego. Definicja mogłaby mieć następującą postać:

‘To, o czym mowa, ma daną cechę w stopniu, który w porównaniu z subiektywną normą tej cechy, jest dla mówiącego wystarczający, by przypisać ją danemu obiektowi’.

*Nawet*₂ nie należałoby do klasy partykuł, lecz operatorów metapredykatywnych. Aby to udowodnić, najlepiej zestawić ze sobą cechy definicyjne obu tych klas.

Po pierwsze, *nawet*₂ nie pełni funkcji operatora metatekstowego; jego celem nie jest komentowanie rematu, lecz wskazanie różnicy stopnia opisywanej przez predykat cechy względem przyjętej przez nadawcę normy. Nie może występować w funkcji komentarza przyrematycznego, gdyż jego zasięg ogranicza się wyłącznie do wyrażenia stojącego w postpozycji; *nawet*₂ nie odnosi się np. do struktur zdaniowych, tak jak partykuły.

Po drugie, *nawet*₂ otwiera jednostronną pozycję nacechowaną semantycznie typową dla operatorów metapredykatywnych. Wchodzi w związek syntaktyczny ze swoim nadrzędnikiem – przeciwnie do partykuły, która z nim kookuruje – i nakłada na niego ograniczenia semantyczne – wymaga, aby był semantycznie stopniowalny. Jednocześnie, poprzez to, że określa stopień cechy obiektu, uzupełnia znaczenie wyrażen występujących w otwieranej przez niego pozycji znaczeniem własnym (Grochowski 2014: 127).

Po trzecie zaś, *nawet*₂ nie zajmuje pozycji otwieranych przez jednostki innych klas gramatycznych, a samo otwiera pozycję dla wyrażen zróżnicowanych formalnie: przymiotników, przysłówków, liczebników i czasowników. Lista ta jest jednak ograniczona przez znaczenie samego leksemu – w opozycji do partykuły *nawet*₁, która otwiera pozycję dla dowolnego wyrażenia. Łączliwość tylko z tymi klasami gramatycznymi jest cechą

definicyjną podklasy operatorów metapredykatywnych nazywanych operatorami gradacji¹¹ (Grochowski, Kisiel, Żabowska 2018: 194), co – w połączeniu z treścią semantyczną leksemu – uprawnia do zakwalifikowania go jako należącego do tej klasy.

Podczas udowadniania homonimii partykuły i operatora gradacji w *ogóle* Grochowski zauważył, że:

intensyfikator w *ogóle* (1) dopuszcza możliwość przyłączenia – za pomocą spójnika alternatywy – innej jednostki (tej samej klasy), reprezentującej równorzędnny składnik zdania. W ten sposób mogą być porównywane jednostki implikujące pojęcie stopnia, ale różniące się między sobą jego wielkością. Próba porównania wykładnika stopnia (intensyfikatora) z partykułą, a więc jednostką neutralną względem tego pojęcia, daje [...] efekt dewiacyjny (Grochowski 2010: 312).

Taką samą zależność można odnaleźć, porównując jednostkę *nawet*₁ z *nawet*₂. Zdanie (17) może zawierać alternatywę dotyczącą stopnia orzekanej cechy wyłącznie, jeżeli przyjmie się, że pojawiający się wyraz reprezentuje jednostkę *nawet*₂:

(17) *Spotkanie było **nawet**₂ **udane** albo raczej bardzo udane.*

Operator metapredykatywny *nawet*₂ jako składnik wypowiedzenia może także podlegać negacji zdaniowej w przeciwieństwie do partykuły *nawet*₁, co wynika z definicji wskazanych klas gramatycznych. Partykuła, jako komentarz przyrematyczny, jest nienegowalna, natomiast operator metapredykatywny może stać się rematem wypowiedzenia i tym samym zostać zanegowany, por.:

(18a) *Nieprawda, że ten krawat jest **nawet**₂ **ładny**. [Jest bardzo ładny].*

(18b) **Nieprawda, że ten krawat jest **nawet**₁ **ładny**.*

¹¹ Do podklasy tej zaliczają się m.in. jednostki: *bardzo, całkiem, coraz, dosyć, nieco, zupełnie*. Wyróżnia się jeszcze *operatory aproksymacji* i *operatory limitacji* (zob. Grochowski, Kisiel, Żabowska 2018: 194).

Kryterium pozwalającym odróżnić *nawet*₂ od *nawet*₁ w mowie może być prozodia. Według autorów SGPP większość partykuł nie jest akcentowana (SGPP: 26). Jeżeli w zdaniu jest zachowany naturalny dla języka polskiego szyk, to w większości przypadków akcent pada na wyraz, dla którego partykuła otwiera prawostronnie pozycję, a nie na nią samą. W związku z tym, jeśli w zdaniu *Książka jest nawet ciekawa* mówiący zachowuje typowy dla polszczyzny akcent zdaniowy (i kładzie przycisk na wyraz *ciekawa*), to *nawet* pełni funkcję partykuły. Ponieważ jednak operatory gradacji przyjmują główny akcent zdaniowy, to jeżeli padłby on na słowo *nawet*, a dodatkowo artykulacja pierwszej sylaby zostałaby wyraźnie wydłużona, można byłoby mówić o operatorze metapredykatywnym.

Innym testem potwierdzających tezę o metapredykatywności analizowanej jednostki może być próba umieszczenia jej w ciągu syntagmatycznym zawierającym partykułę, co wykorzystywała m.in. Magdalena Danielewiczowa podczas analizy homonimii takich jednostek, jak *bezwzględnie* czy *zwyczajnie* (2012: 123–124). Zgodnie z hierarchią wyrażen metatekstowych partykuła może otworzyć pozycję dla operatora metapredykatywnego, ale nie odwrotnie. Partykuły odnoszą się bowiem do poziomu metatekstowego wypowiedzenia i to one komentują jednostki z poziomu przedmiotowego, takie jak operatory metapredykatywne (Żabowska 2009). Za przykład może posłużyć poniższy dialog:

- (19) A: *Ja drożdżowego też nie umiem, bo to jest drożdżowe ciasto, tak że próbowałam robić różne parę razy, to mi też tak średnio wyszło.*

B: *A ja **nawet lubię** drożdżowe w sumie, Jacek nie lubi.* (NKJP)

Leksem *nawet* można zinterpretować na dwa sposoby – jako partykułę, gdzie sens wypowiedzi brzmiałby: ‘lubię ciasto drożdżowe, chociaż można było przypuszczać, że nie będę go lubił’ lub jako operator metapredykatywny, czyli wykładnik informacji o intensywności stanu lubienia ciasta drożdżowego przez osobę mówiącą. Umieszczenie w powyższej wypowiedzi partykuły *chyba* przed leksemem *nawet* sprawiłoby, że interpretacja wypowiedzi ponownie mogłaby być dwojaka. Jedyną semantyczną różnicą byłoby zaznaczenie przez mówiącego niepewności dotyczącego wyrażanego sądu. Partykuła otwiera bowiem pozycję bądź dla innej partykuły, bądź dla operatora metapredykatywnego. Jeśli natomiast wyraz *chyba* znalazłby się

w postpozycji względem jednostki *nawet*, to niemożliwe byłoby zinterpretowanie jej jako operatora metapredykatywnego. W takim wypadku zarówno *nawet*, jak i *chyba* pełniłyby funkcję partykuły. Operator metapredykatywny nie może bowiem otworzyć pozycji dla partykuły.

Poczynione obserwacje prowadzą do wniosku, że w przypadku omawianego leksemu można mówić hominimii. Istnieje możliwość wyróżnienia dwóch jednostek należących do dwóch różnych klas gramatycznych – partykuły *nawet*₁ i operatora metapredykatywnego *nawet*₂. Aby potwierdzić tę tezę, oba wyrazy można umieścić w jednym zdaniu:

- (20) *Jedyny serial wojenny? Nie jestem znawcą, ale było jeszcze parę seriali wojennych i niektóre były **nawet**₂ **dobrze**, a **nawet**₁ **lepsze** niż to.* (filmweb.pl)
- (21) *W opisie „nie karmimy trolli”, a sami mają teksty na poziomie dna. Kiedyś to **nawet**₁ był **nawet**₂ zabawny program, teraz polityczny ściek.* (x.com)

Choć podane wyżej zdania raczej rzadko pojawiają się w języku potocznym, teoretycznie są one możliwe i nie można stwierdzić, że zawierają tautologię.

5. Jednostka *nawet*₂ a jednostka *nawet* *nawet*

Szukanie motywacji postulowanej w artykule jednostki *nawet*₂ sugeruje skierowanie wzroku na opartą na reduplikacji jednostkę o wyrażnej funkcji gradacyjnej, którą jest *nawet* *nawet*. WSJP wyróżnia dwie jednostki hominimiczne o takiej postaci: frazę przysłówkową zdefiniowaną jako ‘tak, że to, o czym mowa, jest dobre, ale mogłoby być lepsze’ oraz frazę przymiotnikową o eksplikacji ‘taki, że jest dobry, ale mógłby być lepszy’.

Pod względem semantycznym *nawet*₂ i *nawet* *nawet* są do siebie zbliżone, jednak tym, co odróżnia omawiany operator od jego reduplikacji, są ich cechy funkcjonalne. Podczas gdy pierwsze z nich może samo wprowadzać cechę, drugie musi pojawić się w relacji z innym wyrazem, gdyż jedynie modyfikuje cechę nazwaną tym predykatem:

- (22a) *Książka **była** **nawet** **nawet**.*
- (22b) **Książka **była** **nawet**.*

Przyjmuje się, że *nawet nawet* jest jednostką zleksykalizowaną motywowaną partykułą *nawet*. W takim wypadku zastanawia fakt, że w *Słowniku reduplikacji i powtórzeń polskich* pojawia się informacja: „Możliwość użycia predykatywnego oraz absolutnego to główne cechy odróżniające tę jednostkę od motywującego ją intensyfikatora *nawet*” (Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018: 126). Niestety, ani rozumienia terminu *intensyfikator* (czy jako operator gradacji, tak jak Grochowski (2010: 306), czy jako jego podklasę w zgodzie z klasyfikacją Bałabaniak (2013: 68)), ani powodów umieszczenia w tej klasie gramatycznej jednostki *nawet* autorzy nie wyjaśniają.

W literaturze wyrażenie *nawet nawet* często opisywano razem z *całkiem całkiem*, a niekiedy traktowane jako jego quasi-synonim (Kosek 2003; Dobaczewski 2018; Dobaczewski, Sobotka, Żurowski 2018). Ponieważ już samo *nawet*₂ pod wieloma względami przypomina znaczenie leksemu *całkiem*, być może ten trop jest w stanie wyjaśnić motywację badanego leksemu. Możliwe jest, że operator gradacji *nawet*₂ powstał na zasadzie analogii do pary *całkiem i całkiem całkiem*. Jeżeli jednostka *całkiem całkiem* znaczeniowo jest zbliżona do jednostki *całkiem* (obie wskazują na gradację cechy), to tak samo jednostka *nawet nawet* mogła zredukować się do jednostki *nawet*₂. Tym samym *nawet*₂ zachowałaby w pewnej części znaczenie pierwotnej reduplikacji, a składniowo upodobiłoby się do pokrewnego mu *całkiem*. Hipoteza ta jest jednak oparta głównie na intuicji, dlatego te obserwacje należy traktować bardziej w kategorii pytań niż odpowiedzi.

6. Zakończenie

Analiza przeprowadzona w artykule potwierdziła zawartą we wstępie hipotezę, że leksem *nawet* może pełnić w języku polskim funkcję partykuły lub operatora metapredykatywnego. Charakterystyka semantyczna i składniowa partykuły *nawet*₁ pozostaje w zgodzie z właściwościami opisanymi w SGPP. Operator metapredykatywny *nawet*₂ należy zaś do podklasy operatorów gradacji, a jego funkcją jest dezintensyfikacja cechy. Należałoby zatem wyróżnić dwie homonimiczne jednostki *nawet*₁ i *nawet*₂ możliwe do odróżnienia przede wszystkim na podstawie opisanych w artykule właściwości składniowych i semantycznych, a w kontekstach dopuszczających możliwość dwojakiej interpretacji – szerokiego kontekstu pragmatycznego i czynników prozodycznych.

Niemożliwość odróżnienia w jakimś kontekście partykuły od operatora metapredykatywnego wyłącznie na podstawie składni nie jest powodem wykluczającym systemowe uznanie homonimii. Znaleźć można w literaturze takie partykuły homonimiczne z operatorami metapredykatywnymi, których nie da się jednoznacznie zinterpretować bez uwzględnienia pragmatycznego kontekstu, np.: *jeszcze*¹² (zob. WSJP), *jedynie*¹³ (zob. WSJP, SGPP: 255–256) czy *szczególnie*¹⁴ (zob. WSJP, SGPP: 274).

Biorąc pod uwagę, że obie opisane w artykule jednostki – *nawet*₁ i *nawet*₂ – wykazują różne cechy semantyczne i składniowe, charakterystyczne odpowiednio dla partykuły i dla operatora metapredykatywnego gradacji, nie można w tym przypadku mówić o kontekstowej wariancji znaczenia partykułowego. Dezintensyfikacja stopnia cechy nie może wynikać z presupozycji partykuły również dlatego, że elementem obligatoryjnym struktury semantycznej *nawet*₁ jest włączenie w przestrzeń pojęciową innych obiektów z kategorii tych, o których mowa, co wynika z eksplikacji grupy partykuł analogii, do której zaklasyfikowane jest *nawet*₁ w WSJP i SGPP ('mówię o czymś to samo, co zostało powiedziane o innych rzeczach')¹⁵. W analizowanych przykładach referentem porównania nie są inne rzeczy, lecz prototypowy stopień opisywanej cechy.

¹² Por.: *A w dodatku jest jeszcze narratorem, a więc także świadkiem*. Mimo że w WSJP to egzemplifikacja znaczenia nr 2, bez uwzględnienia kontekstu nie da się stwierdzić, czy *jeszcze* funkcjonuje jako partykuła, za pomocą której nadawca wskazuje, że oprócz tego, kim jest agens, jest także narratorem, czy jako operator metapredykatywny, czyli informacja, że agens był i nadal jest (nie przestał być w danej chwili) narratorem.

¹³ Por.: *Iljicz niezachwiany, spiżowy, wskazujący jedynie słuszny kierunek*. Ponownie tylko po uwzględnieniu kontekstu jest możliwa jednoznaczna ocena, czy *jedynie* funkcjonuje jako operator metapredykatywny, za pomocą którego nadawca wskazuje, że nie ma innych słusznych kierunków, czy jako partykuła informująca na to, że Iljicz wskazał tylko słuszny kierunek (i niczego więcej).

¹⁴ Mowa o połączeniach z przymiotnikami i przysłówkami, w których na „ryzyko pomyłki” partykuły z operatorem metapredykatywnym bezpośrednio wskazywali autorzy SGPP.

¹⁵ Por. także eksplikację Anny Wierzbickiej: *Nawet on przyszedł*: '[...] sądzę, że wiesz, że inni przyszli [...]'. (Wierzbicka 1969: 53). W kontekstach, w których *nawet* pełni funkcję gradacyjną: *On jest nawet ładny*: 'Sądzę, że wiesz, że on ma też inne cechy' (?).

Bibliografia

- BAŁABANIAK D., 2013, *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażen gradacyjnych*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- BOBROWSKI I., 1998, *Zaproszenie do językoznawstwa*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- BOGUSŁAWSKI A., 1976, O zasadach rejestracji jednostek języka, *Poradnik Językowy* 8, s. 356–364.
- BOGUSŁAWSKI A., 1987, *Obiekty języka a jednostki leksykograficzne*, w: Z. Saloni (red.), *Studia z polskiej leksykografii współczesnej II*, Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW, s. 13–34.
- DANIELEWICZOWA M., 2012, *W głąb specjalizacji znaczeń. Przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*, Warszawa: Bel Studio.
- DOBACZEWSKI A., 2018, *Powtórzenie jako zjawisko tekstowe i systemowe. Repetycje, reduplikacje i quasi-tautologie w języku polskim*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- DOBACZEWSKI A., SOBOTKA P., ŻUROWSKI S., 2018, *Słownik reduplikacji i powtórzeń polskich. Od zleksykalizowanych podwojeń do regularnych układów repetycyjnych*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- GROCHOWSKI M., 1983, Wpływ partykuły *nawet* na strukturę tematyczno-rematyczną zdania, w: M. Basaj i in. (red.), *Prace na IX Międzynarodowy Kongres Sławistów w Kijowie 1983*, t. 1: *Językoznawstwo*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 121–130.
- GROCHOWSKI M., 2010, Intensyfikatory, partykuły a negacja. O homonimii gramatycznej dwóch jednostek monosemicznych o postaci w *ogóle*_, w: J. Chojak, T. Korpysz, K. Waszakowa (red.), *Człowiek, słowo, świat*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 306–315.
- GROCHOWSKI M., 2014, Operatory metapredykatywne a operatory metatekstowe. Partykuły w strukturze wypowiedzenia, w: S. Gajda, I. Jokiel (red.), *Polonistyka wobec wyzwań współczesności: V Kongres Polonistyki Zagranicznej, Brzeg–Opole, 10–13 lipca 2012 r.*, t. 2, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 125–133.
- GROCHOWSKI M., 2018, Operatory metapredykatywne otwierające pozycję dla komparatywu, *Prace Filologiczne LXXII*, s. 59–70.
- SGPP: GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2014, *Słownik gniazdowy partykuł polskich*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- GROCHOWSKI M., KISIEL A., ŻABOWSKA M., 2018, Zasady opisu jednostek funkcyjnych w WSJP PAN, w: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego*

- PAN. *Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, s. 191–203.
- KISIEL A., 2021, O wyrażeniach w *miarę* i *na miarę*. Rozważania na marginesie opisów słownikowych, *Poradnik Językowy* 9, s. 40–50.
- KOSEK I., 2003, Z problematyki opisu wyrażen *całkiem całkiem, nawet nawet*, w: M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, M. Urban (red.), *Studia z gramatyki i leksykologii języka polskiego. Prace dedykowane Profesor Marii Szupryczyńskiej*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 131–142.
- LASKOWSKI R., 1977, Od czego lepszy jest *lepszy?*, *Język Polski* LVII/5, s. 323–335.
- LINSZTET B., 2014, Cechy składniowe i semantyczne leksemu *całkiem*, *Prace Filologiczne* LXV, s. 269–288.
- NKJP: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, [online:] <http://nkjp.pl> [12.10.2023].
- SZUMIŃSKA B., 1998, O dwuznaczności wyrażenia *całkiem*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska* L, s. 143–151.
- WAJSZCZUK J., 2005, *O metatekście*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego.
- WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- ŻABOWSKA M., 2009, Hierarchia wyrażen metatekstowych, *Linguistica Copernicana* 2, s. 179–189, [online:] <http://dx.doi.org/10.12775/LinCop.2009.026>.
- WSJP: ŻMIGRODZKI P. (red.), 2007–, *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [online:] <https://wsjp.pl> [12.10.2023].

Unit of language *nawet* in the gradation function

(summary)

The article aims to prove that in contexts where the lexeme *nawet* enters into a syntactic relation with adjectives, adverbs, or some numerals and verbs capable of semantic gradation, it is possible to propose an interpretation that the unit does not perform the particle function known from traditional descriptions, but of a metapredicative operator of gradation. In this sense, with the help of *nawet*, the sender indicates the difference between the feature being referred to and the same feature in its norm. The analysis of the research material showed that not only semantic and syntactic properties, but also pragmatic context and prosodic factors are important to correctly interpret the meaning of the lexeme *nawet*. The methodological part of the work was based on the division of the lexical resource of language by Jadwiga Wajszczuk.

Key words: *nawet*; particle; metapredicative operator; semantics; syntax